



Jerzy Grzybowski\*  
Warszawa

## Opieka konsularna nad polskimi emigrantami sezonowymi na Łotwie w latach 1928–1939<sup>1</sup>

### Abstract

The interwar Polish state was plagued by many social and economic problems. Among them were unemployment and poverty. The problem of surplus of labor in the Polish countryside coincided with the dynamic development of agriculture in the Latvian state. As a result, thousands of Polish farmers went to Latvia to work in local agriculture. Emigration from Poland to Latvia was seasonal. In the years 1928–1939, over 100,000 Poles passed through Latvian agriculture. The Polish consulates in Riga and Daugavpils took care of these emigrants. These consulates could not complain about the lack of work. In particular, related obligations were imposed on the Consulate of the Republic of Poland in Riga, which looked after the largest number of Polish economic emigrants. Consulates defended the interests of emigrants in situations of disputes with Latvian employers. A characteristic feature of Polish seasonal emigration to Latvia was that it mainly consisted of rural youth who had never left their hometown before. This required the Polish authorities to pay special attention to the issue of caring for these people. Therefore, consular offices tried to take care of the image of emigrants and influence their behavior as well as moral and national attitudes.

**Keywords:** Latvia, Poland, Polish consulates, seasonal emigration

**Słowa kluczowe:** Łotwa, Polska, konsulaty polskie, emigracja sezonowa

Emigracja zarobkowa z Polski na Łotwę w okresie międzywojennym była konsekwencją sytuacji społeczno-gospodarczej w obu tych państwach. Bezpośrednim powodem tej emigracji był niedostatek materialny w kraju, idący w parze

\* Katedra Studiów Interkulturowych Europy Środkowo-Wschodniej Wydziału Lingwistyki Stosowanej Uniwersytetu Warszawskiego, e-mail: jgrzybowski@uw.edu.pl, ORCID: 0000-0002-7359-487X.

<sup>1</sup> Publikacja jest wynikiem realizacji projektu badawczego (nr rejestracyjny 2018/31/B/HS3/02042), realizowanego z grantu Narodowego Centrum Nauki.

z dostępem do zagranicznego rynku pracy. Przeludnienie agrarne i problem „ludzi zbędnych” w Polsce zbiegł się w czasie z deficytem siły roboczej w rolnictwie łotewskim. Radykalnie przeprowadzona w pierwszych latach niepodległości reforma rolna i niski przyrost naturalny sprawiły, że państwo to zaczęło dotkliwie odczuwać brak rąk do pracy. W okresie międzywojennym Polska stała się dla gospodarki łotewskiej głównym eksporterem robotników sezonowych. Wolno przypuszczać, że przez Łotwę przewinęło się ponad 100 tys. polskich robotników rolnych<sup>2</sup>.

Celem badawczym artykułu jest przeanalizowanie działalności polskich placówek konsularnych w Rydze i Dyneburgu, mającej na celu zapewnienie opieki polskimi robotnikami sezonowymi w zakresie pomocy społecznej, kulturalno-oświatowej i prawnej. Zagadnienie pracy służby konsularnej II Rzeczypospolitej w różnych krajach stanowiło już przedmiot zainteresowania badaczy i doczekało się solidnych opracowań naukowych. Jednak w dotychczasowych opracowaniach aktywność konsulatów na Łotwie była zaledwie poruszana na marginesie badań nad innymi aspektami działalności polskiej służby konsularnej<sup>3</sup>. Bazę źródłową do napisania tego artykułu stanowi dokumentacja wytworzona przez polskie i łotewskie służby dyplomatyczne i konsularne oraz przez instytucje państwowe, zaangażowane w organizację ruchu emigracyjnego z Polski na Łotwę. Ważne źródło stanowi także prasa. W szczególności trzeba podkreślić wartość ukazującego się w Rydze w latach 1936–1939 tygodnika „Nasze Życie”, który posiadał osobny *Kącik polskiego robotnika rolnego*, w całości poświęcony sprawom emigrantów. Na jego łamach regularnie publikowano komunikaty konsulatów polskich działających w tym kraju. Zakres niniejszego artykułu ograniczają dwie cezury, wynikające ze specyfiki rozwoju ruchu emigracyjnego na Łotwę. W 1928 roku rozpoczęła się emigracja pierwszych grup robotników polskich do Republiki Łotewskiej, a rok 1939 był datą graniczną, wieńczącą historię wędrowek robotników polskich za chlebem do tego kraju.

W tym miejscu warto bliżej przyjrzeć się emigracji zarobkowej z Polski na Łotwę w omawianym okresie. Pod względem pochodzenia regionalnego emigranci sezonowi wywodzili się z różnych zakątków międzywojennego państwa polskiego, lecz zdecydowanie prym wiedli mieszkańcy województw wileńskiego i nowogródzkiego<sup>4</sup>. Większość polskich robotników rolnych na Łotwie stanowiły młode kobiety w wieku 19–28 lat. Skład narodowościowy emigrantów był zróżnicowany, zdecydowanie dominowali Polacy i Białorusini<sup>5</sup>.

Początkowo emigracja polskich robotników rolnych na Łotwę miała charakter sezonowy. Sezon trwał zazwyczaj 7–8 miesięcy: od połowy kwietnia do połowy listopada. Z upływem czasu coraz liczniejsi robotnicy pozostawali na Łotwie na okres zimowy. W ten sposób emigracja zaczęła zatracać swój pierwotny charakter i nabierała cech emigracji półstałej. Pod koniec lat trzydziestych

<sup>2</sup> P. Łossowski, 1990, s. 54; A. Stranga, 2020, s. 71–73.

<sup>3</sup> T. Joniec, 1996; E. Pałyga, 1970; E.J. Pałyga, 1976; W. Skóra, 2006; P.K. Viesturs, 2019, s. 32–45.

<sup>4</sup> B. Kopeć, 1938, s. 57.

<sup>5</sup> H. Janowska, 1981, s. 244.

władze polskie uznały, że liczba emigrantów półsezonowych przewyższała liczbę sezonowych<sup>6</sup>.

Wyjazd emigrantów sezonowych z Polski na Łotwę był możliwy dzięki międzyresortowym umowom, zawierającym przez stronę polską (Ministerstwo Opieki Społecznej) z odpowiednimi instytucjami łotewskimi. Co roku warunki sprowadzania emigrantów zarobkowych na kolejny rok były negocjowane i doprecyzowane. Ze strony łotewskiej występowały instytucje o charakterze prawnopublicznym, które otrzymywały od władz państwowych prawo do sprowadzania robotników zagranicznych. Z upływem czasu, gdy emigracja sezonowa na Łotwę okazała się być procesem stałym i mającym tendencję wzrostową, zaszła konieczność uregulowania ruchu emigracyjnego na drodze międzynarodowego układu między Polską a tym krajem. 29 października 1938 roku zawarto Układ między Rzeczpospolitą Polską a Republiką Łotewską w sprawie polskich robotników rolnych, sezonowych i innych. Umowa, która weszła w życie 3 marca 1939 roku, gwarantowała polskim emigrantom m.in. zrównanie z robotnikami łotewskimi w zakresie ochrony pracy, pomocy lekarskiej, rozjemstwa, sądów pracy<sup>7</sup>.

Czynnikiem wpływającym na położenie polskich robotników sezonowych na Łotwie była dość liczna mniejszość polska<sup>8</sup>. Stosunki Polski i Łotwy cechowała pewna nieufność, a problem mniejszościowy stanowił niekiedy (np. w 1931) źródło poważnych napięć dyplomatycznych na linii Warszawa–Ryga. Nie przeszkadzało to jednak w nawiązywaniu współpracy, zwłaszcza w sferze gospodarki. Rolnictwo łotewskie potrzebowało polskich robotników sezonowych, bez których nie było w stanie normalnie funkcjonować<sup>9</sup>.

Po opuszczeniu Polski emigranci nie byli zdani wyłącznie na siebie. Opieka nad obywatelami polskimi przebywającymi za granicą była jednym z podstawowych obowiązków służby konsularnej II Rzeczypospolitej. Nad sprawami polskich emigrantów sezonowych na Łotwie czuwały konsulaty polskie w tym kraju. Znajdowały się one w Rydze, Dyneburgu (obejmował okręgi: Dyneburg, Lucyn, Rzeczyca, Iłłuszcza) i Liepāje (okręgi: Liepāja, Aizpute, Kuldīga bez gminy Usma). Ten ostatni został zlikwidowany w 1931 roku, a zakres jego obowiązków przejął konsulat w Rydze. Do konsulatu w Rydze należała opieka nad obywatelami polskimi przebywającymi w Kurlandii, Liflandii i Zemgalii (bez powiatów iłłuszczańskie) oraz w powiecie abreńskim w Łatgalii. Z kolei pod jurysdykcją Konsulatu RP w Dyneburgu pozostawał powiat iłłuszczański Zemgalii oraz Łatgalia (bez powiatu abreńskiego)<sup>10</sup>.

<sup>6</sup> Lietuvos Centrinis Valstybės Archyvas (dalej: LCVA): Urząd Wojewódzki w Wilnie, f. 148, ap. 1, b. 856, Sprawozdanie i wnioski z wyjazdu do Łotwy w dn. 5–10 października 1938 r., na skutek delegacji Wileńskiej Izby Rolniczej, [b.p.]; E. Kołodziej, 1982, s. 232.

<sup>7</sup> Archiwum Akt Nowych (dalej: AAN), Ministerstwo Spraw Zagranicznych (dalej: MSZ); t. 6207, Układ między Rzeczpospolitą Polską a Republiką Łotewską w sprawie polskich robotników rolnych, sezonowych i innych, 29 X 1938, k. 1–5.

<sup>8</sup> Ē. Jēkabsons, 1999, s. 225–233.

<sup>9</sup> M. Lenczyk et al., 1995, s. 374–378.

<sup>10</sup> AAN, MSZ: t. 9689, Wskazówki i informacje dla polskich robotników rolnych w Łotwie, [Warszawa 1939], k. 143.

Główny ciężar pracy z emigrantami spoczywał na placówce w Rydze, ponieważ to na jej terenie skupiało się przeszło 90% polskich robotników sezonowych. W związku z tym konsulatu musiał zreorganizować swoją pracę. Od lata 1936 roku sprawy opieki nad emigrantami zostały skoncentrowane w osobnym wydziale konsulatu – społeczno-emigracyjnym – w którym dwa razy (w 1937 i 1938) została powiększona liczba personelu urzędniczego<sup>11</sup>. W 1938 roku w Konsulacie RP w Rydze utworzono referat emigracyjny, zajmujący się głównie sprawami polskich robotników sezonowych<sup>12</sup>. Od 1938 roku uruchomiono linię telefoniczną dla robotników sezonowych, która działała w dni robocze w godzinach pomiędzy 8:00 a 15:00<sup>13</sup>.

Znacznie mniej obciążony pracą w zakresie opieki nad emigrantami sezonowymi był konsulatu w Dyneburgu, niemniej jednak jego praca w tym zakresie miała swoją specyfikę. Na terenie podległym konsulatu w omawianym okresie znajdowało się ok. 4–5 tys. polskich robotników rolnych, z których część korzystała z przepustek granicznych lub pracowała nielegalnie. Na obszarze konsularnym znajdował się również punkt przyjęcia emigrantów, przez który co roku przewijały się dziesiątki tysięcy robotników. Problemem w tym regionie Łotwy byli także nielegalni emigranci z Polski<sup>14</sup>.

Działalność polskich placówek konsularnych na świecie w odniesieniu do emigrantów sezonowych przejawiała się w realizacji szeregu czynności: opiekuńczych, socjalnych, prawnych, administracyjnych, paszportowych, informacyjnych, kulturalno-oświatowych i innych. Mówiąc o funkcjach opiekuńczych realizowanych przez pracowników konsularnych, należy również wymienić wsparcie robotników w rozstrzygnięciu sporów pomiędzy nimi a miejscowymi pracodawcami.

Na ogół stosunki pomiędzy pracownikami a pracodawcami układały się pomyślnie, mimo to nie brakowało również sytuacji konfliktowych. Była to rzecz nieunikniona z uwagi na różnice kulturowe i społeczne oraz dużą liczebność emigracji. Nierzadko przyczyną nieporozumień był fakt, że część robotników nie akceptowała miejscowych warunków pracy i sposobu jej organizacji. Był to również główny powód szybkich powrotów niektórych emigrantów do Polski. Dotyczyło to jednak mniejszości (ok. 10%), podczas gdy pozostali pracownicy z czasem przyzwyczajali się do nowej sytuacji<sup>15</sup>. Najwięcej kłopotów przysparzali emigranci pochodzący z województw centralnych, którzy nie znając języka i miejscowych zwyczajów, często wdawali się w awantury i zatargi z policją<sup>16</sup>.

<sup>11</sup> B. Kopeć, 1938, s. 140.

<sup>12</sup> LCVA, Urząd Wojewódzki w Wilnie, f. 148, ap. 1, b. 856, Sprawozdanie i wnioski z wyjazdu do Łotwy w dn. 5–10 października 1938 r., na skutek delegacji Wileńskiej Izby Rolniczej, [b.p].

<sup>13</sup> *Tu Konsulat RP w Rydze*, 1938, s. 14.

<sup>14</sup> LCVA, Urząd Wojewódzki w Wilnie, f. 156, ap. 1, b. 69, Pismo Konsula RP M. Babińskiego w Dyneburgu do UE, 21 II 1931.

<sup>15</sup> AAN, MSZ: t. 9548, Wyciąg z pisma B. Domańskiego do MSZ w sprawie polskich robotników sezonowych na Łotwie, 17 VIII 1938, k. 19.

<sup>16</sup> AAN, MSZ: t. 11141, Pismo Konsula RP w Dyneburgu M. Świerzińskiego do Poselstwa RP na Łotwie w sprawie polskich robotników sezonowych na Łotwie, 21 XII 1929, k. 12.

Pracownicy konsularni interweniowali w sytuacjach konfliktowych, które docierały do ich wiadomości. Nie ingerowali bezpośrednio w stosunki pracy robotników, jednak posiadali stały kontakt z Łotewską Izbą Rolniczą (ŁIR) i jej terenowymi biurami pracy. Emigranci kierowali do konsulatów zażalenia zarówno na warunki pracy, jak i na nieodpowiednie traktowanie przez pracodawców. Liczba tych skarg rosła w miarę wzrostu liczby polskich robotników. W latach 1935–1936 wpłynęło w sumie ok. 4 tys. skarg, z czego znaczną część stanowiły skargi ustne. Ich duża liczba wynikała z faktu, że znaczny odsetek wśród emigrantów stanowili analfabeci lub półanalfabeci, którzy woleli osobiście odwiedzić konsulat, nie mając możliwości zwrócenia się do niego listownie. Czynili to pomimo ponawianych zaleceń służby konsularnej, która podkreślała, że w tego typu sprawach preferuje kontakt korespondencyjny<sup>17</sup>. Większość skarg wpływała pod koniec sezonu pracy. Znawca zagadnienia Bohdan Kopeć tłumaczy to większą wrażliwością robotników w okresie najcięższych prac polowych, jak również tendencją gospodarzy do pozbywania się robotników po wykonaniu najpilniejszych prac, gdy nie byli już potrzebni<sup>18</sup>.

Należy w tym miejscu postawić pytanie, na ile skuteczna była pomoc konsulatów w rozwiązywaniu zatargów i nieporozumień z udziałem emigrantów. Opinie badaczy na ten temat są podzielone. Ludwik Landau uważał ją za niedostateczną, bardziej teoretyczną niż praktyczną. Badacz twierdził, że pomoc konsularna na Łotwie była niewspółmierna do potrzeb robotników, w konsekwencji czego większości z nich albo biernie poddawała się losowi, albo samowolnie zrywała kontrakty<sup>19</sup>. Skuteczną opiekę konsularną utrudniało rozproszenie emigrantów po całym kraju. Bohdan Kopeć uważał, że taka sytuacja wymagała decentralizacji opieki, np. poprzez otwarcie rejonowych inspektoratów lub zatrudnienie w sezonie letnim większej liczby inspektorów emigracyjnych, którzy objeżdżaliby teren, badali warunki życia robotników i rozstrzygali zatargi na miejscu. Realizacja tych zadań wiązałaby się jednak ze zwiększeniem kosztów utrzymania konsulatów. W rezultacie – jak twierdzi badacz – „konsulat robi, co może, a robotnicy są zdani niemal wyłącznie na dobrą lub złą wolę pracodawców i instytucji łotewskich”<sup>20</sup>.

Pracę konsulatów w zakresie czynności opiekuńczych krytycznie oceniała część emigrantów sezonowych. Niektórzy polscy robotnicy rolni na Łotwie skarżyli się, że kontakt ze służbą konsularną był utrudniony, ponieważ działały tylko dwa konsulaty. Robotnicy zaś byli związani z miejscem pracy i nie zawsze mogli udać się osobiście do Rygi lub Dyneburga w celu zreferowania swojej sprawy. Z wypowiedzi emigrantów wynika również, że w większości przypadków wniesione do konsulatu skargi pozostawały bez odpowiedzi. Pojawiały się nawet opinie, że nie warto kontaktować się z konsulem, bo to tylko strata czasu. Robotnicy często skarżyli się, że interwencja służby konsularnej nie przyniosła żadnych rezultatów, ponieważ nastąpiła zbyt późno<sup>21</sup>.

<sup>17</sup> *Komunikaty Konsulatu RP w Rydze*, 1938, 182, s. 13.

<sup>18</sup> B. Kopeć, 1938, s. 138, 139.

<sup>19</sup> L. Landau, 1966, s. 69.

<sup>20</sup> B. Kopeć, 1938, s. 5.

<sup>21</sup> L. Landau, 1966, s. 132.

Powyższe opinie emigrantów na temat działalności konsulatów wydają się być krzywdzące i niesprawiedliwe wobec pracowników służby konsularnej. W rzeczywistości bowiem w wielu przypadkach przyczyna braku reakcji ze strony konsulatu leżała po stronie samych robotników. Część z nich pisała listy do konsulatu niechlujnie i niedokładnie. Nie wszyscy podawali poprawne adresy do korespondencji, w wyniku czego były problemy z komunikowaniem się z nadawcami. W związku z tym pracownicy konsulatu w Rydze na łamach prasy udzielali szczegółowych porad dotyczących tego, jak powinien wyglądać list do placówki i jakie informacje powinien zawierać<sup>22</sup>. Niektórzy robotnicy pisali listy w innych językach niż polski (np. po rosyjsku), co nie było akceptowane przez konsulat. W komunikatach Konsulatu RP w Rydze zwracano uwagę na konieczność pisania listów i podań w języku polskim, ewentualnie łotewskim<sup>23</sup>. Polska służba konsularna apelowała do emigrantów, by zwracali się do konsulatów z naprawdę ważnymi problemami zamiast angażować czas i wysiłek pracowników konsularnych w rozwiązywanie spraw błahych. Podkreślano, że nieuzasadnionymi skargami robotnicy psują relacje z pracodawcami i podkopują zaufanie gospodarzy do siebie<sup>24</sup>. W czerwcu 1938 roku Konsulat RP w Rydze wydał nawet komunikat, w którym wzywał robotników, aby kierowali zbiorowe zażalenia do miejscowego biura pracy jedynie w wypadkach prawdziwych i potwierdzonych, po całkowitym wyczerpaniu możliwości rozwiązania zatargów z pracodawcami w sposób polubowny<sup>25</sup>.

W świetle znanych nam faktów nie można zarzucić polskiej służbie konsularnej na Łotwie beczynności lub bagatelizowania próśb emigrantów. Pracownicy konsulatów wielokrotnie interweniowali w terenowych biurach pracy w sprawach robotników, jednak interwencje te przynosiły tymczasowe efekty, a pracodawcom w istocie nie groziły poważne konsekwencje za niewłaściwe traktowanie pracowników. Po otrzymaniu od konsulatu zawiadomienia o zażaleniu robotnika oraz prośby o interwencję kierownictwo izby rolniczej zwracało się o wydanie opinii do właściwego lokalnego biura pracy, na którego terenie przebywał emigrant. Opinia ta nie mogła być korzystna dla robotnika, ponieważ zwracał się on do konsulatu najczęściej po bezskutecznej interwencji w miejscowym biurze pracy. Biura nie mogły podważać wzajemnie swoich decyzji i wystawiać robotnikowi pozytywnej opinii po tym, jak wcześniej uznały go za winnego. W rezultacie władze miejscowe mogły jedynie zakomunikować konsulatowi, że po zbadaniu na miejscu skarga robotnika okazała się bezzasadna. W takich sytuacjach polskim konsulatom nie pozostawało nic innego, jak zrezygnować z dalszej interwencji i zawiadomić emigranta o decyzji władz lokalnych<sup>26</sup>. Dopiero w myśl umowy polsko-łotewskiej z 1938 roku placówki konsularne zyskały poszerzenie zakresu opieki nad polskimi robotnikami rolnymi i możliwość

<sup>22</sup> *Uwadze robotników rolnych*, 1938, s. 13.

<sup>23</sup> *Nie piszcie do Konsulatu po rosyjsku!*, 1936, s. 17; *IV. Komunikat Konsulatu RP w Rydze*, 1937, s. 17.

<sup>24</sup> *O Waszych zażaleniach i skargach*, 1936, s. 19.

<sup>25</sup> *Komunikaty Konsulatu RP w Rydze*, 1938, 183, s. 13.

<sup>26</sup> B. Kopeć, 1938, s. 140.



występowania w ich obronie w granicach swoich kompetencji. Konsulaty mogły zwracać się do władz łotewskich z reklamacjami z powodu naruszenia konwencji, traktatów i porozumień lub nadużyć ze strony pracodawców<sup>27</sup>.

Zdarzało się, że robotnicy wysyłali do konsulatu zażalenia na pracodawców pod wpływem emocji. W celu weryfikacji stawianych zarzutów na miejsce udawał się pracownik konsulatu, który miał ustalić zgodność skargi ze stanem faktycznym. W związku z tym ważnym elementem pracy urzędników konsularnych były wyjazdy inspekcyjne dotyczące badania warunków pracy polskich pracowników. Bohdan Kopeć nie bez racji uważał, że inspektor nie powinien wkładać na siebie togi wysokiej rangi urzędnika i z przesadną wyższością odnosić się do robotników, ale raczej zniżać się do ich poziomu i postępować jak równy z równym albo jak przyjaciel chcący pomóc przyjacielowi<sup>28</sup>. Pracownicy konsulatów mieli obowiązek regularnego przeprowadzania inspekcji wyjazdowych, jednakże każdy taki wyjazd wiązał się z dużymi kosztami podróży, ponieważ łotewskie gospodarstwa rolne znajdowały się w dużych odległościach od siebie i od stacji kolejowych. Ponieważ wydatków tych nie można było umieszczać w pozycji „wydatki rzeczowo-administracyjne”<sup>29</sup>, Konsulat RP w Rydze nieprzypadkowo wystąpił do MSZ o przyznanie dodatkowych funduszy na wykonywanie objazdów inspekcyjnych.

Wyjazdy inspekcyjne obejmowały te gospodarstwa, z których pracujący robotnicy wcześniej wysłali do konsulatu swoje skargi na pracodawców. Wyjazdy umożliwiały bezpośredni kontakt z robotnikami i pracodawcami oraz były okazją do wysłuchania racji obydwu stron konfliktu<sup>30</sup>. W 1938 roku w konsulacie w Rydze zostało utworzone stanowisko stałego inspektora, który miał za zadanie regularnie odwiedzać poszczególne miejscowości i na miejscu badać zatargi oraz łagodzić konflikty. Służyło to z jednej strony przekonywaniu robotników, że nie zostali porzuceni na pastwę losu, a z drugiej uświadamianiu pracodawcom, iż niewłaściwe zachowanie wobec pracowników może skutkować wizytą inspektora konsulatu<sup>31</sup>. Wyjazdy odbywały się we współpracy z miejscowymi władzami, a dostępne źródła potwierdzają, że inspektorzy wyjazdowi wywiązywali się ze swoich zadań<sup>32</sup>.

<sup>27</sup> AAN, MSZ, t. 11581, Układ między Rzeczpospolitą Polską a Republiką Łotewską w sprawie polskich robotników rolnych, sezonowych i innych, 29 X 1938, k. 5; Ibidem, Porozumienie między Ministerstwem Opieki Społecznej Rzeczypospolitej Polskiej a Ministerstwem Rolnictwa Republiki Łotewskiej w sprawie polskich robotników rolnych, sezonowych i innych, 29 X 1938, k. 21.

<sup>28</sup> B. Kopeć, 1938, s. 123, 141.

<sup>29</sup> AAN, Ministerstwo Opieki Społecznej (dalej: MOS), t. 89, Pismo konsula RP w Rydze S. Rosickiego do Departamentu Konsularnego MSZ w sprawie polskich robotników sezonowych na Łotwie, 7 IV 1933, k. 7.

<sup>30</sup> VIII-my komunikat Konsulatu RP w Rydze, 1937, s. 18.

<sup>31</sup> List otwarty Konsula Rzeczypospolitej Polskiej w Rydze w odpowiedzi na zażalenia polskiego robotnika rolnego Kozaka, 1937, s. 18.

<sup>32</sup> AAN, MSZ, t. 11606, Pismo Konsulatu RP w Rydze do MSZ, 13 IV 1939, k. 17; *Wizytacja robotników polskich*, 1937, s. 14; *Konsul RP w Rydze p. Stefan Ryniewicz na wizytacji*, 1938, s. 13; *Konsul RP w Rydze St. Ryniewicz wśród robotników*, 1938, s. 13; *Konsul RP w Daugawpilsie T. Buynowski odwiedza robotników*, 1936, s. 14; *Wśród polskich robotników*, 1936, s. 18.

Ze względu na duże odległości i rozproszenie gospodarstw rolnych jedynymi sposobami na dotarcie do robotników były podróże motocyklem lub samochodem. W 1938 roku konsulat w Rydze otrzymał specjalny motocykl, na którym inspektor objazdowy Julian Stomma podróżował po kraju i odwiedzał gospodarstwa rolne położone nawet w najbardziej odległych zakątkach Łotwy<sup>33</sup>. Tym niemniej pracownicy konsularni nie byli w stanie dotrzeć do wszystkich miejsc, w których pracowali polscy emigranci. Z tego powodu część z nich miała poczucie, że służba konsularna nie wywiązuje się ze swoich obowiązków i nie roztacza należytej opieki nad obywatelami polskimi pracującymi za granicą<sup>34</sup>.

Emigranci zwracali się do konsulatów nie tylko w sprawach dotyczących zatargów z pracodawcami. Niekiedy skarżyli się na zachowanie władz celnych i straży granicznej w czasie przekraczania granicy. Wracający do domu robotnicy sezonowi nie mogli bez cła wwieźć ze sobą do kraju wszystkich rzeczy, które by chcieli. Od opłaty zwolnione były jedynie przedmioty używane i rzeczy osobiste (odzież, bielizna, obuwie, pościel, naczynia kuchenne). Inne rzeczy nabyte (np. rowery, patefony, zegarki, instrumenty muzyczne) podlegały oceniu. Od nowych rzeczy pobierane były wysokie cła w wysokości 80 zł za sztukę, a przy wwozie do Polski rzeczy używanych robotnik musiał okazać na granicy rachunek ich kupna poświadczony przez konsulat polski<sup>35</sup>. Emigranci nie zawsze stosowali się do powyższych zasad. Analiza treści skarg, które wpłynęły do Konsulatu RP w Rydze, świadczy o tym, że były one skutkiem nieporozumień, wynikających z nieznajomości przez emigrantów przepisów dotyczących przewozu towarów przez granicę państwową<sup>36</sup>. Po interwencji konsulatu emigranci otrzymywali od dyrekcji ceł w Warszawie odpowiedzi, z których wynikało, że mogą zatrzymać swoje własności pod warunkiem dostarczenia zaświadczeń: od władz łotewskich, że ich pobyt za granicą trwał co najmniej jeden rok; od polskich władz administracyjnych, że wskazane rzeczy stanowią własność robotników i były przez nich używane<sup>37</sup>. Zazwyczaj tego typu sprawy dotyczyły rowerów, patefonów i maszyn do szycia, które cieszyły się dużym popytem wśród robotników<sup>38</sup>.

Pracownicy konsulatów zajmowali się również udzielaniem pomocy rodzinom emigrantów, które nie mogły się z nimi skontaktować podczas ich pobytu za granicą. Dość często bowiem zdarzały się sytuacje zrywania przez robotników sezonowych wszelkich kontaktów z rodzinami i niedawania im o sobie znaku życia. W takich przypadkach skorzystanie z pomocy służby konsularnej było dla

<sup>33</sup> *Komunikat Konsulatu RP w Rydze. Motocyklem – do robotników*, 1938, s. 13.

<sup>34</sup> LCVA, Urząd Wojewódzki w Wilnie, f. 156, ap. 1, b. 79, Pismo Konsula RP w Rydze W. Kolanowskiego do Departamentu Konsularnego MSZ w sprawie polskich robotników sezonowych na Łotwie, 17 VIII 1932.

<sup>35</sup> Latvijas Valsts vēstures arhivs (LVVA), Konsulat RP w Rydze, 3219 f., 1 apr. Akta Antoniego Kowalonka, List Konsulatu RP w Rydze do AK, 19 III 1939.

<sup>36</sup> LVVA, 3219 f., Konsulat RP w Rydze, 1 apr., 4480 l., List Piotra Żurawskiego do Konsulatu RR w Rydze, 19 VIII 1935, k. 1.

<sup>37</sup> LVVA, Konsulat RP w Rydze, 3219 f., 1 apr., 4480 l., List kierownictwa Dyrekcji Ceł do Piotra Żurawskiego w sprawie polskich robotników sezonowych na Łotwie, 19 III 1935, k. 3.

<sup>38</sup> LVVA, Konsulat RP w Rydze, 3219 f., 1 apr., 17863 l., List Mikołaja Żurko-Bryniewicza do Konsulatu RP w Rydze w sprawie polskich robotników sezonowych na Łotwie, 15 V 1939, k. 1.



rodzin jedynym sposobem na rozwiązanie problemu. W drugiej połowie lat trzydziestych do Konsulatu RP w Rydze codziennie i licznie napływały listy z Polski od krewnych robotników pracujących na Łotwie<sup>39</sup>. Wielokrotnie okazywało się, że listy te były pisane pod wpływem emocji, a zawarte w nich argumenty zostały zmyślane. Niekiedy korespondencja tego typu była inicjowana przez samych robotników<sup>40</sup>. Takie postępowanie niektórych emigrantów zmusiło Konsulat RP w Rydze do wprowadzenia ścisłej kontroli listów nadsyłanych przez ich rodziny. Placówka wystosowała komunikat, w którym ostrzegała, że za wprowadzenie w błąd pracowników konsulatu grożą konsekwencje karne<sup>41</sup>.

Z listów napływających do Konsulatu w Rydze od rodzin emigrantów wynikało, że niektórzy robotnicy zaniedbywali obowiązki rodzinne, pozostawiając swoich bliskich w kraju bez żadnej opieki i środków do życia<sup>42</sup>. W takich sytuacjach służba konsularna interweniowała, nawiązując kontakt z poszukiwanym robotnikiem i informując go o konsekwencjach jego zachowania. W przypadku dalszej odmowy wysyłania pieniędzy do domu robotnikowi groziło cofnięcie ważności paszportu, przez co musiał w trybie natychmiastowym wracać do Polski<sup>43</sup>. Część robotników sezonowych traktowała wyjazd za granicę jako pewnego rodzaju ucieczkę przed problemami domowymi. Mogło to być związane z unikaniem odpowiedzialności za utrzymanie rodziny. Zdarzało się również, że robotnicy mieli w kraju długi, a po wyjeździe za granicę „zapominali” o ich uregulowaniu<sup>44</sup>. W celu zapobiegania takim sytuacjom w lipcu 1938 roku Konsulat RP w Rydze wydał komunikat, w którym apelował do robotników i robotnic niewywiązujących się ze swoich obowiązków rodzinnych o jak najszybsze przesłanie do kraju części zarobków. Począwszy od lipca 1938 roku, na łamach „Naszego Życia” – polskiej gazety publikowanej na Łotwie – pojawiała się specjalna rubryka, w której zamieszczano nazwiska robotników i robotnic zalegających z płatnościami na rzecz rodzin<sup>45</sup>.

Zadaniem służby konsularnej było również udzielanie emigrantom pomocy prawnej. Pomoc ta była bardzo cenna, gdyż większość robotników sezonowych stanowili ludzie, którzy nie byli zorientowani w przypisach i nie znali miejscowego języka. Pracownicy konsularni, o ile zarzuty pod adresem pracodawców były uzasadnione, doradzali niekiedy emigrantom skierowanie sprawy do sądu<sup>46</sup>. Konsulaty polskie na Łotwie posiadały Fundusz Pomocy Prawnej na opłacanie spraw sądowych, z którego pokrywano ich koszty. W 1936 roku Konsulat RP w Dyneburgu otrzymał 200 łatów na poczet tego funduszu, dzięki czemu wynajął

<sup>39</sup> IV-ty komunikat Konsulatu RP w Rydze, 1937, s. 18.

<sup>40</sup> O przedwczesnych powrotach i wysyłaniu pieniędzy w listach, 1938, s. 13.

<sup>41</sup> Komunikaty Konsulatu RP w Rydze, 1938, 188, s. 12.

<sup>42</sup> LVVA, Konsulat RP w Rydze, 3219 f., 1 apr., 12665 l., List Heleny Korol do Konsulatu RP w Rydze, 28 II 1939, k. 4.

<sup>43</sup> LVVA, Konsulat RP w Rydze, 3219 f., 1 apr., 12665 l., List Konsulatu RP w Rydze do Józefa Korola, 26 IV 1939, k. 3.

<sup>44</sup> O tym, o czym trzeba wiedzieć, 1937, s. 18.

<sup>45</sup> Komunikaty Konsulatu RP w Rydze, 1938, 188, s. 12.

<sup>46</sup> LVVA, Konsulat RP w Rydze, 3219 f., 1 apr., 12696 l., List Konsulatu RR w Rydze do Jana Kowalotka, marzec 1939, k. 2.

adwokata Jarosława Wierzbickiego, który zobowiązał się reprezentować interesy polskich robotników rolnych przed sądem okręgowym w Dyneburgu. Ponadto konsulat był w stanie udzielać pożyczek robotnikom, którzy nie posiadali własnych środków na rozpoczęcie rozprawy sądowej<sup>47</sup>. Powstanie funduszu w 1936 roku umożliwiło przeprowadzenie 50 spraw w sądzie łotewskim. W okresie do stycznia do marca 1938 roku na terenie Konsulatu RP w Dyneburgu przeprowadzono 33 sprawy sądowe z udziałem polskich robotników sezonowych i ich łotewskich pracodawców. Robotnicy wygrali 18 z nich, przegrali 6, a 9 znajdowało się wówczas w toku. Robotnicy wygrali w sumie 1 011,40 łaty, a przegrali 110 łatów<sup>48</sup>.

Ludwik Landau uważa, że w większości przypadków robotnicy kontaktowali się z konsulatami z dwóch powodów: 1) potrzeby załatwienia spraw formalnych (przedłużenie paszportu, przesyłanie pieniędzy); 2) potrzeby uzyskania opieki lub pomocy<sup>49</sup>. Istotą pracy konsulatów w zakresie opieki nad emigrantami zarobkowymi była więc obsługa paszportowa<sup>50</sup>, a załatwianie spraw paszportowych emigrantów należało do najczęstszych codziennych czynności pracowników konsularnych. Z biegiem lat coraz większa liczba robotników decydowała się na przedłużenie pobytu za granicą, zachodziła więc konieczność przedłużenia ważności ich paszportów zagranicznych. W niektórych przypadkach od szybkości załatwienia tej formalności zależały kwestie wysłania pieniędzy do domu lub zawarcia nowego kontraktu<sup>51</sup>. Okresem wzmożonej pracy w konsulatach była wiosna, kiedy to wraz z rozpoczęciem nowego sezonu zaczynał się napływ podań w sprawie przedłużenia ważności paszportów zagranicznych lub zamiany ich na paszporty konsularne. W okresie od połowy marca do końca czerwca 1938 roku do konsulatu w Rydze wpłynęło ponad 20 tys. paszportów w celu przedłużenia ich ważności. Czas oczekiwania na załatwienia sprawy był dłuższy niż zwykle (ok. 2 tygodni)<sup>52</sup>, dlatego też konsul RP w Rydze Stefan Ryniewicz wystąpił z wnioskiem o zwiększenie liczby etatów w referacie paszportowym<sup>53</sup>.

Zgodnie z ówczesnymi przepisami paszporty wystawiane emigrantom zarobkowym przez starostwa właściwe dla ich miejsc zamieszkania były ważne przez jeden rok. Można je było bezpłatnie przedłużyć w konsulacie na okres

<sup>47</sup> AAN, MSZ, t. 11606, Pismo Konsula RP w Dyneburgu T. Buynowskiego w sprawie Funduszu Pomocy Prawnej, 27 VIII 1937, k. 26.

<sup>48</sup> AAN, MSZ, t. 11605, Pismo konsula RP T. Buynowskiego w Dyneburgu w sprawie polskich robotników sezonowych na Łotwie, 28 III 1937, k. 37; AAN, MSZ, t. 11606, Pismo Konsula RP w Dyneburgu M. Semiczka do MSZ w sprawie polskich robotników sezonowych na Łotwie, 21 III 1938, k. 24–25.

<sup>49</sup> L. Landau, 1966, s. 73.

<sup>50</sup> A. Skrzypek, 1997, s. 130.

<sup>51</sup> LVVA, Konsulat RP w Rydze, 3219 f., 1 apr., Akta Antoniego Kowalonia, Podanie do Konsulatu RP w Rydze, 3 V 1938.

<sup>52</sup> *Komunikat Konsulatu RP w Rydze*, 1938, 171, s. 14; *Komunikaty Konsulatu RP w Rydze*, 1938, 174, s. 17.

<sup>53</sup> AAN, MSZ, t. 11605, Notatka z przebiegu konferencji poświęconej emigracji z Polski na Łotwę i do Estonii odbytej w Wydziale Polityki Emigracyjnej Departamentu Konsularnego MSZ w dniu 24 marca 1938 r., 25 III 1938, k. 4.

dotychczasowych dwóch lat, a za kolejne przedłużenie należało już zapłacić<sup>54</sup>. W październiku 1938 roku Konsul RP w Rydze zwracał uwagę na to, że coraz więcej robotników zostaje na Łotwie dłużej niż przez jeden sezon, co powoduje masowe przedłużanie ważności paszportów<sup>55</sup>. W celu uniknięcia mechanicznej i nieproduktywnej pracy konsul poprosił MSZ, by wpłynęło na starostwa powiatowe, na terenie których odbywała się rekrutacja pracowników, ażeby wystawiały paszporty zagraniczne na okres trzech lat z możliwością przedłużenia na rok. Ministerstwo Opieki Społecznej wyraziło na to pełną zgodę<sup>56</sup>.

Wiele trudności przysparzało urzędnikom konsularnym nieodpowiedzialne zachowanie emigrantów. Do najczęstszych wykroczeń należały m.in. przedłużenie w porę ważności paszportu, ignorowanie wezwań do stawienia się w konsulacie i niedopełnienie formalności związanych z rejestracją wojskową. Za niestosowanie się do wezwań i poleceń konsulatu emigrantom groziła nawet przymusowa deportacja do Polski<sup>57</sup>. Zdarzało się, że do konsulatów zwracali się o pomoc robotnicy, którzy po zerwaniu umowy ze swoim pracodawcą nie mogli wrócić do kraju, gdyż nie byli w stanie opłacić kosztów podróży. W takich sytuacjach konsul przeprowadzał zakup biletu powrotnego<sup>58</sup>. Miały również miejsce sytuacje, w których emigranci sezonowi powracający z Estonii przez Łotwę zgłaszali się do Konsulatu w Rydze z prośbą o zapomogę na dalszą podróż, zamiast skontaktować się wcześniej z Konsulatem RP w Tallinie. Ponadto część z nich wyrażała zainteresowanie podjęciem pracy na Łotwie. W obydwu przypadkach Konsulat w Rydze nie był w stanie im pomóc, gdyż zgodnie z prawem mogli pracować wyłącznie w Estonii<sup>59</sup>.

Ważnym elementem działania konsulatów było czuwanie nad tym, żeby praca emigrantów sezonowych była należycie opłacana, zaś zarobione pieniądze wysyłane do kraju. Zgodnie z warunkami kontraktu wysokość wynagrodzenia robotnika polskiego miała być identyczna jak wysokość wynagrodzenia robotnika miejscowego, ale w rzeczywistości Polacy zarabiali mniej. Przeciętnie płace robotników polskich na Łotwie były niższe o 18,5% od płac robotników łotewskich<sup>60</sup>. W czasie negocjowania międzyresortowych umów ze stroną łotewską konsulowie dokładali wszelkich starań, by z roku na rok płace emigrantów były coraz wyższe. Władze w Rydze były świadome coraz większej zależności rodzimego rolnictwa i jego dalszego rozwoju od zagranicznej siły roboczej, musiały więc wychodzić naprzeciw oczekiwaniom Polaków<sup>61</sup>.

<sup>54</sup> *Tu Konsulat RP w Rydze*, 1938, 178, s. 14.

<sup>55</sup> AAN, MSZ, t. 11606, Pismo Konsula RP w Rydze S. Ryniewicza do MSZ w sprawie opieki nad emigrantami sezonowymi, 16 X 1938, k. 64.

<sup>56</sup> AAN, MSZ, t. 11606, Pismo Konsula RP w Rydze R. Putryńskiego do MSZ w sprawie opieki nad emigrantami sezonowymi, 3 I 1939, k. 58; *Ibidem*, t. 11605, Pismo Konsula RP w Rydze R. Putryńskiego do MSZ w sprawie opieki nad emigrantami sezonowymi, 7 IV 1939, k. 56.

<sup>57</sup> LVVA, Konsulat RP w Rydze, 3219 f., 1 apr., 14984 l., 3 lp., Pismo Konsulatu RP w Rydze do Włodzimierza Dubowskiego w spawach personalnych, [b.d].

<sup>58</sup> L. Landau, 1966, s. 82.

<sup>59</sup> *Komunikaty Konsulatu RP w Rydze*, 1938, 182, s. 13.

<sup>60</sup> B. Kopeć, 1938, s. 88.

<sup>61</sup> AAN, MSZ, t. 9547, Notatka NN z konferencji odbytej w Wydziale E III w sprawie zawarcia umów emigracyjnych z Estonią i Łotwą, 19 XII 1937, k. 6.

Władze polskie wiązały z ruchem emigracyjnym na Łotwę nadzieje na transfer znacznych środków pieniężnych z zagranicy. Starano się więc zachęcać emigrantów do oszczędzania zarobionych pieniędzy i jednocześnie odwozić ich od zbyt rozrutnego dysponowania nimi za granicą<sup>62</sup>. Opracowano sprawny system przekazywania do Polski pieniędzy zarobionych przez emigrantów, a w 1936 roku wprowadzono przymusowe pośrednictwo bankowe w tym procesie. Aby przesłać środki do kraju, pracownik musiał wpłacić zarobione łaty do Łotewskiej Izby Rolniczej (ŁIR), która za pośrednictwem Latvijas Banku i PKO BP przekazywała pieniądze do Polski, stosując system przeliczeń i dopłat<sup>63</sup>.

Jesienią 1936 roku przekazy pieniężne emigrantów zostały czasowo wstrzymane, gdyż uległ zmianie kurs złotego w stosunku do łata (z 59 santymów do 98 santymów). Zmiana ta była niekorzystna dla polskich robotników sezonowych, ponieważ oznaczała zmniejszenie zarobku o 40%. Wywołało to zrozumiały niepokój pracowników, zasypujących Konsulat RP w Rydze pytaniami i skargami<sup>64</sup>. Zabiegi strony polskiej częściowo zapobiegły drastycznemu obniżeniu zarobków emigrantów. Władze łotewskie zostały zmuszone do ustępstwa w obawie, że tak duże obcięcie zarobków polskich robotników spowoduje ich odpływ<sup>65</sup>. W lutym 1937 roku ŁIR podjęła decyzję, że pieniądze zarobione w okresie od 1 kwietnia do 1 grudnia 1937 roku będzie można przekazać do Polski według kursu obowiązującego w dniu 25 września 1936 roku, po 15 łatów miesięcznie. Natomiast reszta oszczędności miała być przekazana po kursie dziennym, obowiązującym na giełdzie ryckiej<sup>66</sup>.

Jak już wspomniano, większość polskich emigrantów sezonowych stanowili ludzie młodzi, przede wszystkim kobiety. Ich dotychczasowe życie zamykało się w rodzinnej wsi, a najdalszą podróżą było dotarcie do cerkwi lub kościoła, ewentualnie wyjazd na targ do pobliskiego miasteczka. Wyjazd za chlebem na Łotwę był więc dla nich dużym wyzwaniem. Pobyt za granicą nie pozostał bez wpływu na zmiany obyczajowości wielu młodych emigrantów. Osamotnienie i potrzeba utrzymywania bliskich relacji oraz łatwość nawiązywania stosunków towarzyskich, wynikająca z warunków mieszkaniowych, prowadziły do sporej swobody seksualnej wielu młodych ludzi<sup>67</sup>.

Częstym efektem przypadkowych kontaktów seksualnych były nieplanowane ciąży młodych robotnic. Incydentów tych nie można ująć statystycznie, co nie zmienia faktu, że nie było to zjawisko marginalne ani jednostkowe. W przeważającej liczbie przypadków ojcami tych dzieci byli polscy robotnicy sezonowi, rzadko – miejscowi<sup>68</sup>. Po zajściu w ciążę młode robotnice stawały przed wyborem:

<sup>62</sup> *III-ci komunikat Konsulatu RP w Rydze, 1937, s. 18.*

<sup>63</sup> A. Skrzypek, 1997, s. 130.

<sup>64</sup> *Komunikat RP w Rydze, 1936, s. 17.*

<sup>65</sup> P. Łossowski, 1990, s. 55.

<sup>66</sup> AAN, MSZ, t. 11568, Pismo Sekretarza generalnego Łotewskiej Izby Rolniczej do Konsula RP w Rydze S. Ryniewicza w sprawie polskich robotników sezonowych na Łotwie, 11 II 1937, k. 21.

<sup>67</sup> L. Landau, 1966, s. 80.

<sup>68</sup> AAN, MSZ, t. 11568, Pismo Konsula RP w Rydze S. Ryniewicza do wileńskiego urzędu wojewódzkiego w sprawie repatriacji nieślubnych dzieci z Łotwy, 25 X 1937, k. 138.

mogły albo przerwać swój pobyt za granicą i wrócić do domu, albo kontynuować pracę, oddając swoje pociechy do miejscowych żłobków. W drugim przypadku nieślubne dzieci stawały się źródłem problemów dla polskich władz, bowiem ich utrzymanie spoczywało na barkach polskiej służby konsularnej. Urodzone przez robotnice dzieci były umieszczane w żłobkach łotewskich na koszt polskiego skarbu państwa. Stawało się to coraz bardziej uciążliwe dla państwa polskiego, ponieważ koszty pobytu jednego niemowlęcia wynosiły 60 łatów miesięcznie. W 1936 roku na opłaty za żłobki wydano 58% wszystkich funduszy pomocy społecznej, którymi dysponował Konsulat RP w Rydze<sup>69</sup>. Polska służba konsularna zdecydowała ostatecznie o odsyłaniu dzieci polskich pracowników do Polski. Przemawiały za tym nie tylko względy ekonomiczne – MSZ uznało, że repatriacja uchroni te dzieci przed asymilacją<sup>70</sup>. Na początku 1938 roku konsulat w Rydze w porozumieniu z władzami wojewódzkimi zorganizował zbiorowy transport nieślubnych dzieci, które przebywały na koszt państwa w żłobkach łotewskich. Konsulat pokrywał koszty podróży matek i ich dzieci oraz wydawał zapomogę na drogę<sup>71</sup>.

Do zakresu zadań polskiej służby konsularnej na Łotwie należało również informowanie robotników o wszelkich zmianach dotyczących ich pobytu za granicą. Największe możliwości w tym zakresie posiadał Konsulat RP w Rydze, który regularnie publikował swoje komunikaty i informacje na łamach prasy polskiej na Łotwie. Ukazujący się w Rydze tygodnik „Nasze Życie” prowadził specjalny dział konsularny, w którym zamieszczano tego typu komunikaty. W celu zapoznania emigrantów z podstawowymi informacjami na temat pobytu za granicą pracownicy konsulatu w Rydze opracowali w 1939 roku broszurę pt. *Co powinien wiedzieć polski robotnik rolny na Łotwie*. Wyjaśniano w niej najważniejsze kwestie dotyczące pracy i odpoczynku, płacy, kosztów podróży, możliwości rozwiązania kontraktu oraz obowiązków i praw robotnika podczas pobytu za granicą<sup>72</sup>. Broszura została rozesłana do starostw w Polsce, na których terenie odbywała się w 1939 roku rekrutacja pracowników<sup>73</sup>.

Osobną płaszczyzną pracy polskiej służby konsularnej była opieka kulturalno-oświatowa nad emigrantami. W ramach działań z tego zakresu starano się doprowadzić do zbliżenia pomiędzy pracownikami sezonowymi a miejscową diasporą polską. Z powszechnego spisu ludności wynika, że w 1935 roku narodowość polską zadeklarowało 48 949 osób. Władze polskie uważały kontakty z diasporą za rzecz bardzo wskazaną, bowiem z dala od ojczyzny emigranci łatwo mogli ulegać demoralizacji i wynarodawianiu. Do zacieśnienia kontaktów

<sup>69</sup> AAN, MSZ, t. 11568, Pismo Konsula RP w Rydze S. Ryniewicza do Wydziału Polityki Emigracyjnej MSZ w sprawie polskich robotników sezonowych na Łotwie, 24 V 1937, k. 37.

<sup>70</sup> AAN, MSZ, t. 11568, Sprawozdanie Konsulatu RP w Rydze z kontroli rachunków za opiekę nad obywatelami polskimi oraz za leczenie polskich robotników rolnych na Łotwie w roku 1936, k. 151.

<sup>71</sup> *Komunikaty Konsulatu RP w Rydze*, „Nasze Życie” 1938, 167, s. 14.

<sup>72</sup> AAN, MSZ, t. 9689, Wskazówki i informacje dla polskich robotników rolnych w Łotwie (Warszawa 1939), k. 115–117.

<sup>73</sup> AAN, MSZ, t. 9689, Notatka Wydziału Polityki Emigracyjnej Departamentu Konsularnego MSZ w sprawie broszury informacyjnej dla robotników do Łotwy, 27 VI 1939, k. 89.



miała się przyczyniać miejscowa prasa polska, dlatego wspomniany wcześniej tygodnik „Nasze Życie” był finansowo wspierany przez konsulat w Rydze. Usiłowano zachęcać robotników sezonowych do czytania gazety – konsulat ufundował kilka nagród dla robotników, którzy prenumerowali lub rozpowszechniali gazetę wśród znajomych<sup>74</sup>.

W 1938 roku władze polskie we współpracy z miejscową Polonią zintensyfikowały pracę kulturalno-oświatową wśród emigrantów. Zainicjowano działania mające na celu zrzeszanie ich w stowarzyszeniach o charakterze kulturalno-oświatowym<sup>75</sup>. W MSZ panowało przekonanie, że obecność polskich robotników rolnych na Łotwie wpłynie na powiększenie się polskiego stanu posiadania. Wzrost liczby Polaków w tym kraju wydawał się kwestią czasu, gdyż coraz większa liczba robotników zadomawiała się w tym kraju<sup>76</sup>. Zgodnie z polsko-łotewskim układem emigracyjnym w przypadku polskich robotników oprócz niedziel i świąt obowiązujących na Łotwie jako dni świąteczne traktowano również polskie święta narodowe: 3 maja (Święto Konstytucji) i 11 listopada (Święto Niepodległości)<sup>77</sup>. Stwarzało to możliwość angażowania robotników w ich obchody. W 1938 roku Konsulat RP w Rydze wraz z miejscową Polonią po raz pierwszy zorganizował w największych skupiskach polskich robotników sezonowych uroczyste obchody Święta Konstytucji 3 maja. W Jelgawie i Liepāja urządzono uroczyste akademie z udziałem miejscowych Polaków i robotników sezonowych<sup>78</sup>. W uzgodnieniu z władzami łotewskimi, pracownicy chcący wziąć udział w tych uroczystościach otrzymywali w biurze pracy Łotewskiej Izby Rolniczej 75% zniżki na podróż koleją. Według szacunków służby konsularnej w akademii wzięło udział około tysiąca osób<sup>79</sup>. W listopadzie 1938 roku w Jelgawie zorganizowano kolejną uroczystość, tym razem z okazji Święta Niepodległości i ponownie zaproszono na obchody robotników sezonowych<sup>80</sup>. Konsulat RP w Rydze bardzo pozytywnie oceniał wyniki powyższych przedsięwzięć i zamierzał kontynuować je w 1939 roku. Akcją zamierzano objąć większą liczbę miejscowości<sup>81</sup>.

Działalność kulturalno-oświatowa nie odniosła jednak znaczących sukcesów. Większość robotników sezonowych nie była zainteresowana ani aktywnością społeczno-kulturalną, ani utrzymywaniem kontaktów z rodakami żyjącymi

<sup>74</sup> *List otwarty konsula RP w Rydze Stefana Rynkiewicza*, 1936, s. 14.

<sup>75</sup> AAN, MSZ, t. 11581, Porozumienie między Ministerstwem Opieki Społecznej Rzeczypospolitej Polskiej a Ministerstwem Rolnictwa Republiki Łotewskiej w sprawie polskich robotników rolnych, sezonowych i innych, 29 X 1938, k. 19–20.

<sup>76</sup> AAN, MSZ, t. 10475, Referat pt. „Polacy na Łotwie”, 1939, k. 17; *Ibidem*, Wytyczne prace MSZ na Łotwie na rok 1938, k. 27.

<sup>77</sup> Działyżainy archiū Hrodzienskaj vobłasci (DAHV), Urząd Wojewódzki w Nowogródku, f. 551, vop. 1, spr. 1340, Umowa o pracę dla polskich robotników rolnych w Łotwie na rok 1939, k. 2–3.

<sup>78</sup> *3-i Maj dla polskich robotników rolnych*, 1938, s. 14.

<sup>79</sup> *Tu Konsulat RP w Rydze*, 1938, 173, s. 14; *Stary Bartłomiej*, 1938, s. 13–14.

<sup>80</sup> *Obchód 11. listopada*, 1938, s. 14.

<sup>81</sup> AAN, MSZ, t. 11606, Pismo Konsula RP w Rydze R. Putryńskiego do Wydziału Polityki Emigracyjnej MSZ w sprawie polskich emigrantów sezonowych na Łotwie, 13 IV 1939, k. 14.



w diasporze. Za granicę wyjechali za chlebem i ciężko pracowali, aby jak najwięcej zarobić na utrzymanie siebie i swoich rodzin. Nie mieli więc czasu, sił ani pieniędzy, by uczestniczyć w życiu społecznym. Wspomniany wcześniej tygodnik „Nasze Życie” prenumerowało zaledwie 2–3% robotników, podczas gdy większość nie przejawiała nim żadnego zainteresowania. Dodatkową tego przyczyną był znaczny odsetek analfabetów i półanalfabetów wśród emigrantów<sup>82</sup>.

Podsumowując całokształt działalności polskiej służby konsularnej na Łotwie, można stwierdzić, że polscy robotnicy sezonowi w tym kraju nie byli pozostawieni własnemu losowi. Czuwały nad nimi polskie placówki konsularne, a konsulaty RP w Rydze i Dyneburgu nie mogły narzekać na brak zajęcia. Pracownicy konsularni dążyli do tego, aby bronić interesów emigrantów w relacjach z miejscowymi pracodawcami. Starano się także monitorować na bieżąco warunki bytowe, w jakich pracowali emigranci. Cechą charakterystyczną polskiego wychodźstwa sezonowego na Łotwie był fakt, że składało się ono przeważnie z młodzieży wiejskiej, która nigdy wcześniej nie opuszczała swojej rodzinnej miejscowości. Wymagało to od władz polskich zwrócenia szczególnej uwagi na kwestię opieki nad tymi ludźmi. Przeprowadzone badania dowodzi, że pracownicy konsulatów polskich na Łotwie dokładali wszelkich starań, aby otoczyć robotników możliwie najlepszą i wszechstronną opieką.

## Bibliografia

### Źródła archiwalne

- Archiwum Akt Nowych (AAN), Zespół 15 – Ministerstwo Opieki Społecznej.  
Archiwum Akt Nowych, Zespół 322 – Ministerstwo Spraw Zagranicznych.  
Dziaržaŭny Archiŭ Hrodzienskaj Voblasti (DAHV), Zespół 551 – Urząd Wojewódzki w Nowogrodzku.  
Lietuvos Centrinis Valstybės Archyvas (LCVA), Zespół 51 – Urząd Wojewódzki w Wilnie.  
Lietuvos Centrinis Valstybės Archyvas, Zespół 148 – Wileńska Izba Rolnicza.  
Latvijas Valsts Vēstures Arhīvs (LVVA), Zespół 3219 – Konsulat RP w Rydze.

### Prasa

- III-ci komunikat Konsulatu RP w Rydze, 1937, „Nasze Życie”, 131, s. 18.*  
*VIII-my komunikat Konsulatu RP w Rydze, 1937, „Nasze Życie”, 142, s. 18.*  
*IV-ty komunikat Konsulatu RP w Rydze, 1937, „Nasze Życie”, 132, s. 18.*  
*Komunikat Konsulatu RP w Rydze, 1938, „Nasze Życie”, 162, s. 14.*  
*Komunikat Konsulatu RP w Rydze, 1938, „Nasze Życie”, 171, s. 14.*  
*Komunikaty Konsulatu RP w Rydze, 1938, „Nasze Życie”, 167, s. 14.*  
*Komunikaty Konsulatu RP w Rydze, 1938, „Nasze Życie”, 174, s. 17.*  
*Komunikaty Konsulatu RP w Rydze, 1938, „Nasze Życie”, 182, s. 13.*  
*Komunikaty Konsulatu RP w Rydze, 1938, „Nasze Życie”, 183, s. 13.*  
*Komunikaty Konsulatu RP w Rydze, 1938, „Nasze Życie”, 188, s. 12.*

<sup>82</sup> J. Grzybowski, 2020, s. 276–277.

- Komunikat Konsulatu RP w Rydze. Motocyklem – do robotników*, 1938, „Nasze Życie”, 188, s. 12.
- Komunikat RP w Rydze*, 1936, „Nasze Życie”, 95, s. 18.
- Konsul RP w Daugawpilsie T. Buynowski odwiedza robotników*, 1936, „Nasze Życie”, 82, s. 14.
- Konsulat RP w Rydze o nowej umowie*, 1938, „Nasze Życie”, 170, s. 13.
- Konsul RP w Rydze p. Stefan Ryniewicz na wizytacji*, 1938, „Nasze Życie”, 188, s. 12.
- Konsul RP w Rydze St. Ryniewicz wśród robotników*, 1938, „Nasze Życie”, 189, s. 13.
- Kopec B., 1938, *W sprawie emigracji sezonowej do Łotwy*, „Tygodnik Rolniczy”, 1/2, s. 5.
- List otwarty Konsula Rzeczypospolitej Polskiej w Rydze w odpowiedzi na zażalenie polskiego robotnika rolnego Kozaka*, 1937, „Nasze Życie”, 144, s. 18.
- List otwarty konsula RP w Rydze Stefana Rynkiewicza*, 1936, „Nasze Życie”, 83, s. 4.
- Nie piszcie do Konsulatu po rosyjsku!*, 1936, „Nasze Życie”, 81, s. 17.
- 3-i Maj dla polskich robotników rolnych*, 1938, „Nasze Życie”, 171, s. 14.
- O obowiązku moralnym*, 1936, „Nasze Życie”, 64, s. 19.
- O czym każdy sezonowy robotnik rolny wiedzieć powinien*, 1937, „Nasze Życie”, 117, s. 17–18.
- O przedwczesnych powrotach i wysyłaniu pieniędzy w listach*, 1938, „Nasze Życie”, 198, s. 13.
- O tym, o czym trzeba wiedzieć*, 1937, „Nasze Życie”, 122, s. 18.
- O Waszych zażaleniach i skargach*, 1936, „Nasze Życie”, 91, s. 19.
- Obchód 11. listopada*, 1938, „Nasze Życie”, 200, s. 14.
- Porozumienie emigracyjne na rok 1938 podpisane*, 1938, „Nasze Życie”, 169, s. 12.
- Sprawa, o której jeszcze nie pisaliśmy*, 1938, „Nasze Życie”, 96, s. 17.
- Stara Agata, Słów kilka o posagu polskich robotnic*, 1938, „Nasze Życie”, 198, s. 13–14.
- Stary Bartłomiej, Polscy robotnicy rolni na obchodach Trzeciego Maja w Jełgawie*, 1938, „Nasze Życie”, 177, s. 13–14.
- Tu Konsulat RP w Rydze*, 1938, „Nasze Życie”, 173, s. 14.
- Tu Konsulat RP w Rydze*, 1938, „Nasze Życie”, 178, s. 14.
- Uwagde robotników rolnych*, 1938, „Nasze Życie”, 169, s. 13.
- Wizytacja robotników polskich*, 1937, „Nasze Życie”, 149, s. 14.
- Wrażenia z ostatniej podróży inspekcyjnej*, 1938, „Nasze Życie”, 197, s. 14.
- Wśród polskich robotników*, 1936, „Nasze Życie”, 96, s. 18.

Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 11 października 1927 r. o emigracji, Dz.U. Nr 89 poz. 799.

## Opracowania

- Grzybowski J., 2020, *Problematyka polskich emigrantów sezonowych na Łotwie na łamach tygodnika „Nasze Życie” w latach 1936–1939*, „Studia Interkulturowe Europy Środkowo-Wschodniej”, 13, s. 246–277.
- Janowska H., 1981, *Emigracja zarobkowa z Polski 1918–1939*, Warszawa.
- Jėkabsons Ē., 1999, *Skład narodowościowy mieszkańców 6 gmin powiatu iłuksztańskiego w XIX–XX w. jako główny powód sporu terytorialnego między Łotwą a Polską w okresie międzywojennym*, [w:] *Granice i pogranicza. Historia codzienności i doświadczeń*, t. 1, red. M. Liedke, J. Sadowska, J. Trynkowski, Białystok.
- Joniec T., 1996, *Polska służba konsularna 1918–1995*, Warszawa.

- Kołodziej E., 1982, *Wychodźstwo zarobkowe z Polski 1918–1939. Studia nad polityką emigracyjną II Rzeczypospolitej*, Warszawa.
- Kopeć B., 1938, *Wychodźstwo sezonowe z Ziemi Wileńskiej do Łotwy*, Wilno.
- Landau L., 1966, *Wychodźstwo sezonowe na Łotwę i do Niemiec w 1937 roku. Na podstawie ankiety Instytutu Gospodarstwa Społecznego*, Warszawa.
- Leczyk M. et al., 1995, *Historia dyplomacji polskiej*, t. 4: 1918–1939, red. P. Łossowski, Warszawa.
- Łossowski P., 1990, *Łotwa nasz sąsiad. Stosunki polsko-łotewskie w latach 1918–1939*, Warszawa.
- Palaša I., 2005, *Darbaspēka imparts Latvijas laukos starpkrraru perioda* [praca magisterska], Rīga.
- Pałyga E.J., 1976, *Czynności konsulów RP w zakresie pomocy społecznej, kulturalno-oświatowym i prawnym. 1918–1944*, „Przegląd Polonijny”, 2, s. 130–139.
- Pałyga E.J., 1970, *Stosunki konsularne Drugiej Rzeczypospolitej*, Warszawa.
- Skóra W., 2006, *Służba konsularna Drugiej Rzeczypospolitej. Organizacja, kadry i działalność*, Toruń.
- Skrzypek A., 1997, *Stosunki polsko-łotewskie. 1918–1939*, Gdańsk.
- Stranga A., 2020, *Kārļa Ulmaņa autoritārā režīma saimnieciskā politika (1934–1940)*, Rīga.
- Ceranka P., Szczepanik K. (oprac.), 2020, *Urzędy konsularne Rzeczypospolitej Polskiej 1918–1945. Informator archiwalny*, Warszawa.
- Viesturs P. K., 2019, *Latvian–Polish Economic Relations 1918–1939*, „Humanities and Social Sciences. Latvia”, 27 (2), s. 32–45.